XXXIII Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 21,5-19): Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony».

Zapytali Go: «Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dziać zacznie?» Jezus odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz: "Nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi! I nie trwóżcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec». Wtedy mówił do nich: «Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie.

Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

«Strze?cie si?, ?eby was nie zwiedziono»

Rev. D. Joan MARQUÉS i Suriñach
(Vilamarí, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia mówi nam o ostatnim przyjściu Syna Człowieczego. Oto przybliża się koniec roku liturgicznego i Kościół przedstawia nam paruzję, a jednocześnie wyraża pragnienie, abyśmy myśleli o sprawach ostatecznych: o śmierci, sądzie, piekle i niebie. Cel podróży warunkuje jej przebieg. Jeśli chcesz iść do piekła, możesz zachowywać się w określony sposób zgodny z celem takiej podróży. Jeśli wybierasza

niebo, musisz żyć zgodnie z Chwałą, którą pragniesz osiągnąć. Zawsze w wolności. Do piekła nikt nie dostaje się na siłę; ani też do nieba. Bóg jest sprawiedliwy i daje każdemu to, na co zasłużył, ani mniej ani więcej. Nie karze ani nie nagradza arbitralnie kierując się sympatiami lub antipatiami. Szanuje naszą wolność. Mimo tego, należy pamiętać, że wraz z zejściem tego z świata kończy się wolność wyboru. Drzewo będzie leżeć na tym boku, na który upadnie.

«Umrzeć w grzechu śmiertelnym, nie żałując za niego i nie przyjmując miłosiernej miłości Boga, oznacza pozostać z wolnego wyboru na zawsze oddzielonym od Niego. Ten stan ostatecznego samowykluczenia z jedności z Bogiem i świętymi określa się słowem "piekło"» (Katechizm Kościoła Katolickiego nr 1033).

Czy wyobrażasz sobie doniosłość tego spektaklu? Kobiety i mężczyźni wszystkich czasów i wszystkich ras zmartwychwstali w swoich duszach i ciałach, wszyscy staniemy przed Jezusem Chrystusem, który w tym akcie będzie pełen władzy i majestatu. Przybędzie, by osądzić nas przed całym światem. Warto za to zapłacić, żeby się tam znaleźć... Wtedy ukaże się prawda o wszystkich naszych wewnętrznych i zewnętrznych aktach. Wtedy zobaczymy do kogo należą pieniądze, dzieci, książki, projekty i wszystko inne: «Nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony» (Łk 21,6). Dzień radości i chwały dla jednych; dzień smutku i wstydu dla innych. Jeśli nie chcesz, by coś ujawnione zostało publicznie, wyznaj to na solidnej spowiedzi. Nie można improwizować tak doniosłego i ostatecznego aktu. Jezus nas ostrzega: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono» (Łk 21,8). Czy jesteście przygotowani?

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Każda wiara musi przejść przez najbardziej wymagającą próbę: to próba wytrwałości. Łatwo jest być konsekwentnym jeden dzień lubi kilka. Trudniejsze i ważniejsze jest wytrwać całe życie» (San Juan Pablo II)

- «‘Dzięki wytrwałości ocalą swoje dusze’. W tych słowach jest wiele nadziei! Są one wołaniem o nadzieję i cierpliwość. Pan historii doprowadza wszystko do końca, do spełnienia. Pomimo chaosu i katastrof, które nękają świat, cel jest jeden, dobro i miłosierdzie Boże i tak się wypełni!» (Franciszek)

- «Cnoty ludzkie, nabyte przez wychowanie, świadome czyny i wytrwale podejmowane wysiłki, są oczyszczane i podnoszone przez łaskę Bożą. Z pomocą Bożą kształtują one charakter i ułatwiają czynienie dobra. Człowiek cnotliwy jest szczęśliwy, praktykując cnoty» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1810)